

Corda – Igor Herbut

/ Instrumenty /

Podnoszę do ust butelkę by
Opuścić ją za nas a teraz spójrz
Na mnie i powiedz co widzisz gdy to
Co miało się stać stało się

I nie miej mi za złe tego że
Że piszę niesprawnie a Ty święty Marku
Co nakreśliłeś dziewiątkę na mej
Dłoni tego że piłem

Usiądź tu i słuchaj bo chcę to wykaszleć
Oderwać od płuc i nie miej mi za złe
Że nie wiem co czułem, nie mogłem złapać tchu
Wtedy już całkiem zachłysnąłem się kurzem

I nawet raz chciałem na dobre się schować
Lecz wszystkie schrony były wypchane ludźmi, zobacz
Jak wszyscy chcą być, wszyscy chcą być kimś
Wszyscy chcą być kimś innym

Teraz chodź, wyjdźmy, stoimy zgarbieni
A chłód rozrywa skórę - czy Ty też to czujesz
Łapiemy krótkie wdechy wydychając je długo
Zatrzymał się nam nagle w gardle krzyk

Zdania które niemo przejęły (?) białe ptaki co kreślą
Nad nami znaki ciche lecz wymowne dokładnie
To co chcemy tu wykrzyzczeć a chłód na krańcach palców, już
Zniknęły zapachy, intonujemy

Te pieśni żałobne a w ustach dziwny posmak
Dzięki Tobie jest jaśniej, dzięki Tobie jest nadzieja
W sercu już jaśniej, pozwól że wyjaśnię
Wyjaśnię Ci to bez słów jaśniej

/ Instrumenty /

Sursum

/ Instrumenty /



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych